

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Hanna Nowicka de Poraj
Sędziowie:	SSA Barbara Górczanowska (spr.) SSA Grzegorz Krężolek
Protokolant:	sekr. sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 27 kwietnia 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa (...)Spółki jawnej w G.

przeciwko(...)Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w T.

o zaniechanie

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 6 października 2015 r. sygn. akt IX GC 424/14

1. uchyla zaskarżony wyrok w części, w jakiej oddala powództwo co do nakazania stronie pozwanej publikacji oświadczenia i w tym zakresie postępowanie umarza;

2. zmienia zaskarżony wyrok w pozostałej części w ten sposób, że:

„I. zakazuje stronie pozwanej (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T. rozpowszechniania ulotek, plakatów, transparentów zawierających oznaczenie (...)Spółka Jawna lub jakiegokolwiek jego części, oraz nakłaniających klientów powoda oznaczonego w takich materiałach do zmiany dostawcy usług;

II. zasądza od strony pozwanej (...) Spółki z o.o. w T. na rzecz Fundacji (...) nr KRS (...) kwotę 3000 zł (trzy tysiące złotych);

III. oddala powództwo w zakresie żądania zasądzenia pozostałej kwoty;

IV. koszty procesu między stronami wzajemnie znosi.”;

3. zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu części kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Grzegorz Krężolek SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Barbara Górczanowska

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 27 kwietnia 2016 roku

Strona powodowa (...) Spółka jawna w G. domagała się zakazania stronie pozwanej (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w T. rozpowszechniania ulotek, plakatów, transparentów zawierających oznaczenie spółki (...) Spółka jawna lub jakiegokolwiek jego części oraz nakłaniających klientów powoda oznaczonego w takich materiałach z nazwy własnej do zmiany dostawcy usług oraz zakazania stronie pozwanej formułowania przekazu internetowego, telewizyjnego, radiowego, prasowego zawierającego oznaczenie spółki (...) Spółka jawna lub jakiegokolwiek jego części oraz nakłaniających klientów powoda oznaczonego w takich materiałach z nazwy własnej do zmiany dostawcy usług; nakazania pozwanemu złożenia oświadczenia o treści: Spółka (...) sp. z o.o. z siedzibą w T., przeprasza Spółkę (...)j. z siedzibą w G. za niezgodne z prawem rozpowszechnianie ulotek reklamowych nakłaniających klientów Spółki do rozwiązania umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych ze spółką (...), co stanowiło czyn nieuczciwej konkurencji” o wymiarach nie mniejszych niż 10 cm na 10 cm, czcionką 14 w kolorze czarnym, na białym tle, w wydaniu papierowym Gazety (...) na drugiej stronie Gazety, przez 3 kolejne wydania gazety, w terminie nie późniejszym niż 7 dni od uprawomocnienia się orzeczenia w sprawie oraz o zasądzenie 10 000 zł na rzecz Fundacji (...) w W.. Roszczenia swoje strona powodowa opierała o przepisy art. 3, art. 12 ust. 2 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa zarzucając, że reklama stosowana przez nią nie jest sprzeczna z dobrymi obyczajami, a spełnia warunki reklamy porównawczej, która nie jest zabroniona i nie podważa rzetelności powodowej spółki.

Wyrokiem z dnia 6 października 2015 r. Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział IX Gospodarczy oddalił powództwo i zasądził od strony powodowej na rzecz strony pozwanej 2.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne:

Pozwana Spółka (...) przez 3-4 miesiące w pierwszej połowie 2014 roku rozpowszechniała na terenie G. ulotki z informacją o możliwości zawarcia z nią umowy o świadczenie usługi dostępu do internetu za wynagrodzeniem w wysokości 1 zł za miesiąc za pierwsze 3 miesiące. W ulotkach podawano, że oferta jest skierowana dla klientów (...). Strona pozwana rozpowszechniała ulotki, w których podawała, że klientom, którzy korzystają z usług innych dostawców internetu, oferuje usługę dostępu do internetu za wynagrodzeniem w wysokości 1 zł za miesiąc na czas trwania umowy z obecnym dostawcą. Ulotki znajdowały się w budynkach mieszkalnych w G. przez 3-4 miesiące w pierwszej połowie 2014 r. Przedstawiciele handlowi pozwanej telefonowali do klientów powodowej spółki (...) po kilka razy, mimo że klienci mówili, że nie chcą takich telefonów. Niektórzy klienci strony powodowej rozwiązywali z nią umowy, zawierali umowę ze stroną pozwaną, po czym rozwiązywali umowę ze stroną pozwaną, ponieważ nie byli zadowoleni z jakości świadczonych usług, i na nowo zawierali umowy ze stroną powodową. Ulotki wymieniające z nazwy podmioty świadczące usługi internetowe w G. zostały wydrukowane w nakładzie około 500 i około 1000 sztuk. Po protestach strony powodowej ulotki przestały być rozpowszechniane.

Sąd Okręgowy podał, że w pierwszej połowie 2014 roku w G. było 6 dostawców Internetu. Osoby chcące korzystać z Internetu w G. miały zawarte umowy z jakimś dostawcą Internetu. W czasie rozpowszechniania ulotek wymieniających nazwy podmiotów konkurencyjnych z powodowej spółki odeszło około 100 klientów. Od sierpnia 2014 roku strona pozwana rozpowszechnia ulotki bez wymieniania firm podmiotów konkurencyjnych. Klienci powodowej spółki byli zdezorientowani ulotkami pozwanej spółki, myśleli, że w G. powstało konsorcjum świadczące usługi internetowe i że trzeba z nim podpisać umowę. Strona pozwana otrzymała środki publiczne na budowę linii światłowodowych w G.

i będzie zmuszona zwrócić dotację, jeżeli nie pozyska określonej przez udzielającego dotację liczby klientów. Połowa klientów pozwanej spółki to klienci, którzy wcześniej byli klientami innych dostawców Internetu.

W rozważaniach prawnych Sąd pierwszej instancji wskazał, że w razie dokonania czynu nieuczciwej konkurencji, przedsiębiorca, którego interes został zagrożony lub naruszony, może na podstawie art. 18 ust. 1 pkt 1, 3 i 6 u.z.n.k. żądać zaniechania niedozwolonych działań, złożenia jednokrotnego lub wielokrotnego oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie, zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej na określony cel społeczny związany ze wspieraniem kultury polskiej lub ochroną dziedzictwa narodowego - jeżeli czyn nieuczciwej konkurencji był zawiniony. Powodowa spółka domagała się zakazania stronie pozwanej rozpowszechniania ulotek, plakatów, transparentów zawierających oznaczenie powodowej spółki lub jakkolwiek jego część oraz nakłaniających klientów powoda oznaczonego w takich materiałach z nazwy własnej do zmiany dostawcy usług oraz zakazanie stronie pozwanej formułowania przekazu internetowego, telewizyjnego, radiowego, prasowego zawierającego oznaczenie pozwanej spółki lub jakkolwiek jego część oraz nakłaniających klientów powoda oznaczonego w takich materiałach z nazwy własnej do zmiany dostawcy usług. Niedozwolonym działaniem, którego zakazania powodowa spółka się domagała, było posługiwanie się w ulotkach reklamowych przez pozwaną spółkę firmą powodowej spółki. Tymczasem znaczna część zarzutów formułowanych przez powodową spółkę wobec pozwanej spółki dotyczy niesłusznego zdaniem strony powodowej pozyskania środków z dotacji, które umożliwiają stronie pozwanej prowadzenie działalności. Sąd zwrócił należy uwagę na to, że zgodnie z art. 15 ust. 1 u.z.n.k. czynem nieuczciwej konkurencji jest utrudnianie innym przedsiębiorcom dostępu do rynku, w szczególności przez sprzedaż towarów lub usług poniżej kosztów ich wytworzenia lub świadczenia albo ich odprzedaż poniżej kosztów zakupu w celu eliminacji innych przedsiębiorców. Sąd zauważył, że otrzymanie dotacji może umożliwić świadczenie usług poniżej kosztów ich świadczenia a oferowanie usług poniżej kosztów ich świadczenia na skutek otrzymania dotacji może być w pewnych okolicznościach uznane za czyn nieuczciwej konkurencji. W niniejszej sprawie okoliczność ta jest jednak bez znaczenia, ponieważ powodowa spółka nie domaga się zakazania pozwanej spółce oferowania usług za wynagrodzenie poniżej kosztów świadczenia tych usług. Nadto w sprawie nie przeprowadzono żadnych dowodów, na podstawie których można byłoby ustalić, jakie są koszty świadczenia usług przez pozwaną spółkę. Samo oferowanie usług za symboliczne wynagrodzenie przez pewien czas, czyli za 1 zł jak w ulotkach w dołączonych przez powodową spółkę do pozwu, nie oznacza jeszcze dopuszczenia się czynu nieuczciwej konkurencji określonego w art. 15 ust. 1 u.z.n.k. Oferowanie usług za symboliczne wynagrodzenie przez pewien krótki czas w tym przypadku ma na celu pozyskanie nowych klientów a nie eliminację innych przedsiębiorców.

Sąd Okręgowy następnie podał, że według przytoczonego przez stronę powodową przepisu art. 3 ust. 1 u.z.n.k., czynem nieuczciwej konkurencji jest działanie sprzeczne z prawem lub dobrymi obyczajami, jeżeli zagraża lub narusza interes innego przedsiębiorcy lub klienta a zgodnie z art. 12 ust. 2 u.z.n.k. czynem nieuczciwej konkurencji jest nakłanianie klientów przedsiębiorcy lub innych osób do rozwiązania z nim umowy albo niewykonania lub nienależytego wykonania umowy, w celu przysporzenia korzyści sobie lub osobom trzecim albo szkodzenia przedsiębiorcy. Wykładnia art. 12 ust. 2 u.z.n.k. musi uwzględniać art. 3 ust. 1 u.z.n.k., a więc czynem nieuczciwej konkurencji jest tylko sprzeczne z prawem lub dobrymi obyczajami nakłanianie klientów przedsiębiorcy lub innych osób do rozwiązania z nim umowy albo niewykonania lub nienależytego wykonania umowy, w celu przysporzenia korzyści sobie lub osobom trzecim albo szkodzenia przedsiębiorcy. Sprzeczności z prawem i dobrymi obyczajami powodowa spółka dopatruje się w posługiwaniu się w ulotkach firmą powodowej spółki. Odwołując się do art. 43¹⁰ zd. 1 k.c. Sąd Okręgowy wskazał, że przedsiębiorca, którego prawo do firmy zostało zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. Zdaniem Sądu, istota sporu sprowadza się zatem do tego, czy posługiwanie się przez pozwaną spółkę w ulotkach kierowanych do jej potencjalnych klientów firmą powodowej spółki było sprzeczne z prawem lub dobrymi obyczajami. Sąd pierwszej instancji nie dopatrzył się jednak w tym działaniu sprzeczności z prawem lub dobrymi obyczajami. Ulotki pozwanej spółki wymieniały wszystkie podmioty, które świadczyły usługi dostępu do Internetu w G.. Ulotki nie były adresowane wyłącznie do klientów powodowej spółki, ale do wszystkich osób, które korzystały z usług internetowych w G.. Identyfikowanie adresata ulotki poprzez podmiot, z którego usług korzysta adresat, nie jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i prawem. Ulotki w żaden sposób nie odnoszą się do usług świadczonych przez powodową spółkę i inne podmioty poza tym, że są kierowane do osób korzystających z

tych usług. Oczywiście jest, że, skoro rynek usług internetowych w G. jest nasycony, każdy nowy podmiot chcący świadczyć takie usługi na tym rynku będzie musiał odebrać klientelę pozostałym podmiotom świadczącym takie usługi na tym rynku. Oczywiście jest więc także i to, że w tym celu taki nowy przedsiębiorca będzie musiał zwracać się do dotychczasowych klientów innych przedsiębiorców o to, żeby ci klienci zawarli z nim umowę, a to będzie musiało się wiązać z rozwiązaniem umowy z dotychczasowym dostawcą usług. Działanie polegające na rozpowszechnianiu ulotek wymieniających firmę strony powodowej w takich okolicznościach nie stanowi czynu nieuczciwej konkurencji z art. 12 ust. 2 i art. 3 ust 1 u.z.n.k. Dlatego powództwo Sąd Okręgowy oddalił. Sąd Okręgowy podzielił ponadto argumentację powodowej spółki, że działanie pozwanej spółki nie było reklamą. Nawet jednak jeżeli uznać działanie pozwanej spółki za reklamę, to nie jest ona ani sprzeczna z przepisami prawa, ani z dobrymi obyczajami, nie stanowi więc czynu nieuczciwej konkurencji określonego w art. 16 ust. 1 pkt 1 u.z.n.k. Sąd Okręgowy stwierdził ponadto, powołując się na art. 316 § 1 k.p.c., że powodowa spółka domaga się zakazania pozwanej spółce rozpowszechniania ulotek z firmą strony powodowej, podczas gdy pozwana spółka takich ulotek od połowy 2014 roku nie rozpowszechnia. Można skutecznie domagać się zaniechania działań naruszających prawo tylko w takiej sytuacji, gdy w chwili zamknięcia rozprawy pozwany w dalszym ciągu narusza prawo swoim zachowaniem lub też istnieje realne niebezpieczeństwo, że będzie naruszał prawo swoim zachowaniem (pogląd taki jest konsekwentnie przyjmowany w orzecznictwie: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 31 października 2006 roku, I ACa 504/06; wyroki Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 22 lutego 2007 roku, V ACa 38/07, z 4 listopada 2004 roku, I ACa 560/04, z 24 maja 2011 roku, V ACa 193/11 i z 6 grudnia 2007 r., V ACa 791/07). Z dowodów przeprowadzonych w sprawie wynika, że pozwana spółka nie rozpowszechnia ulotek z firmą strony powodowej, nie wynika też z tych dowodów, że istnieje niebezpieczeństwo, że pozwana spółka takie ulotki będzie rozpowszechniała. Także z tego powodu sąd powództwo oddalił. Żądanie nakazania pozwanej spółce złożenia oświadczenia Sąd Okręgowy oddalił bowiem czyn nieuczciwej konkurencji opisany w tym oświadczeniu nie odpowiada czynowi nieuczciwej konkurencji, którego zakazania powodowa spółka się domagała. W konsekwencji powyższego rozstrzygnięcia Sąd oddalił także wniosek o zasądzenie odpowiedniej sumy pieniężnej na cel społeczny. O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i § 3, art. 99 i art. 108 § 1 k.p.c. oraz § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Roszczenia z art. 18 u.z.n.k. mają charakter majątkowy. Strona powodowa podała, że wartość przedmiotu sporu dla roszczenia z punktu pierwszego pozwu wynosi 600 zł a z punktu drugiego pozwu wynosi 400 zł. Łączna wartość przedmiotu sporu w sprawie wynosiła więc 11 000 zł. Dlatego na koszty strony pozwanej składa się wynagrodzenie pełnomocnika 2400 zł i wydatki gotówkowe pełnomocnika (opłata skarbową od pełnomocnictwa) 17 zł, razem 2417 zł.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła strona powodowa, która zarzuciła:

1. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 233 § 1 k.p.c. - poprzez zupełnie dowolne, niewynikające z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, wymyślenie przez Sąd, że sporna Ulotka była adresowana do wszystkich spółek telekomunikacyjnych w G., w sytuacji gdy jest to twierdzenie oczywiście nieprawdziwe, albowiem Ulotka była adresowana do 5 z 15 działających na terenie G. spółek telekomunikacyjnych, a w konsekwencji popełnienie przez Sąd błędu w ustaleniach faktycznych uczynionych przez Sąd wyłączną podstawą rozstrzygnięcia polegającą na sprzecznym z rzeczywistością wskazaniu, że "ulotki pozwanej Spółki wymieniły wszystkie podmioty, które świadczyły usługi dostępu do Internetu w G." (strona 8 uzasadnienia) i oparcie na tym błędnym stwierdzeniu całości rozstrzygnięcia wyrażającego się w słowach Sądu "w takich okolicznościach działanie (..) nie stanowi czynu (...) dlatego powództwo Sąd oddalił, który to błąd całkowicie wypaczył rozstrzygnięcie Sądu w niniejszej sprawie. .

2. Rażąco naruszenie art. 18 ust. 1 pkt. 1 Ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji wyrażające się w fundamentalnie sprzecznym z ideą ochrony prawnej, jakiej poszukiwał Powód w niniejszym postępowaniu, uznaniu przez Sąd, że skoro w dacie zamknięcia rozprawy Pozwany nie naruszał już praw Powoda, to powództwo należało oddalić, jako bezprzedmiotowe, w sytuacji gdy zgodnie z jednolitym orzecznictwem i doktryną, orzeczenie zakazu o jakim mowa a w art. 18 ust. 1 Ustawy - wywołuje skutki na przyszłość i służy definitywnemu uregulowaniu przyszłych, zgodnych z prawem stosunków stron.

3. Rażąco naruszenie art. 213 § 2 k.p.c. mające wpływ na wynik sprawy poprzez zupełnie zignorowanie przez Sąd okoliczności, że słuchany w charakterze strony Prezes Pozwanej Spółki uznał powództwo bowiem przyznał, że natychmiast po uzyskaniu wiedzy o treści ulotek podjął decyzję o ich wycofaniu zaś pracownika odpowiedzialnego za ich przygotowanie ukarał, czym Pozwany przyznał, że dystrybucja ulotek o wskazanej treści była sprzeczna z zasadami współzycia społecznego i prawem.

4. Naruszenie art. 12 ust. 2 Ustawy, poprzez ich błędne niezastosowanie i oddalenie powództwa, albowiem nawet przy hipoteczным uznaniu, że ulotka była adresowana do wszystkich uczestników rynku, w co wierzył sąd wydając rozstrzygnięcie - żaden przedsiębiorca nie ma prawa prezentować w swoich materiałach informacyjnych czy marketingowych firmy konkurencyjnego podmiotu i kierować oferty do klientów firm wskazanych na ulotce, co w żadnej mierze nie ogranicza naruszcyciela w jego prawie do starania się o klientów konkurencji, o której to istocie żądania - Sąd nie poświęcił ani zdania swojego uzasadnienia.

5. Naruszenie przepisów prawa procesowego mające wpływ na wynik sprawy tj. art. 19 § 2 k.p.c. w zw. z art. 25 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 26 k.p.c. poprzez ich błędne zastosowanie wyrażające się w uznaniu, że łączna wartość przedmiotu sporu wynosiła 11.000,00 złotych, w sytuacji, gdy rzeczywista wartość przedmiotu sporu wynosi w sprawie 10.700,00 i składa się na nią: W zakresie żądania 3 pozwu - 10.000 złotych (zgodnie z pozwem); W zakresie żądania 1 pozwu - 300 złotych (zgodnie z pismem Powoda z dnia 28 maja 2014 roku); W zakresie żądania 2 pozwu - 700 złotych (zgodnie z pismem Powoda z dnia 28 maja 2014 roku); które to wartości zostały przez Sąd i Pozwanego zaaprobowane, a więc w trybie art. 26 k.p.c. zamrożone.

6. Naruszenie przepisów postępowania tj. art. 102 k.p.c. - poprzez ich niezastosowanie wyrażające się w zupełnym pominięciu przez Sąd okoliczności, że sam Pozwany uznał swoje działanie za złe i zaprzestał dystrybucji Ulotek w toku postępowania, a więc Powód osiągnął cel swojego postępowania i nie powinien być w rozliczeniu kosztów uznany za stronę przegrywającą.

Powołując się na przepis art. 381 k.p.c. strona powodowa wniosła o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z treści dokumentu prywatnego w postaci oświadczenia Powoda z dnia 16 listopada 2015 roku na okoliczność wskazania, że w okresie od stycznia do czerwca 2014 roku na terenie G. prowadziło działalność telekomunikacyjną 15 podmiotów, wskazując, że potrzeba powołania się na nie wynika w wyniku lektury uzasadnienia wyroku Sądu I Instancji. Jednocześnie na zasadzie art. 391 § 1 k.p.c. w związku z art. 248 § 1 k.p.c. strona powodowa wniosła o zwrócenie się przez Sąd do Urzędu Komunikacji Elektronicznej z siedzibą w W., adres: ul. (...) (...) (...) W., z żądaniem przesłania zaświadczenia stwierdzającego ile podmiotów świadczyło na terenie G. w okresie od stycznia do czerwca 2014 roku usługi telekomunikacyjne oraz wskazanie nazw tych podmiotów. Potrzeba powołania wskazanych dowodów wystąpiła dopiero w chwili obecnej, na skutek błędu popełnionego przez Sąd i wagi tej okoliczności w przyjętym przez Sąd rozumowaniu.

Wskazując na powyższe strona powodowa wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uwzględnienie wszystkich żądań pozwu; zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu za II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego zgodnie z normami przepisanyymi oraz ponowne rozstrzygnięcie o kosztach procesu za I instancję na rzecz powoda, ewentualnie w przypadku uznania, że błędne założenie Sądu w przedmiocie ilości podmiotów telekomunikacyjnych działających na (...) rynku uniemożliwiło Sądowi rozpoznanie istoty sprawy, bowiem całe rozumowanie sądu zostało skażone tym jednym niedopuszczalnym błędem strona powodowa wniosła o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W piśmie procesowym z dnia 21 kwietnia 2016 r. (karta 309) strona powodowa wniosła o dopuszczenie dowodu z dokumentu w postaci: 4 stopklatek z filmu nagranych w dniu 21 stycznia 2016 r., przedstawiającego ulotkę reklamową pozwanego skierowaną do klientów powoda, umieszczona w gablocie informacyjnej bloku położonego w G. przy ul. (...); płyty z utrwalonym filmem zarejestrowanym w dniu 21 stycznia 2016 r.; 3 zdjęć wykonanych w dniu 11 kwietnia 2016 r. przedstawiających tę samą ulotkę reklamową pozwanego umieszczona w tym samym miejscu – na okoliczność wykazania aktualności i trwania naruszenia prawa przez pozwanego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja strony powodowej jest w części uzasadniona.

Sąd Okręgowy poczynił w zasadzie prawidłowe ustalenia faktyczne, odpowiadające treści przedstawionych dowodów, jednakże Sąd Apelacyjny dokonał w tych ustaleniach korekty w zakresie, który wynika z przeprowadzonych dowodów w postępowaniu apelacyjnym. Sąd Apelacyjny dopuścił bowiem dowód z przedłożonych zdjęć i filmu, wnioskowanych w piśmie z dnia 21 kwietnia 2016 r. Dowody te pozwalają na ustalenie, że kwestionowane ulotki strony powodowej w dalszym ciągu funkcjonują na rynku i mogą być wykorzystywane nie tylko przez powodową Spółkę ale i inne osoby do dezinformacji klientów sieci internetowej, w tym klientów strony powodowej. Zarzut strony pozwanej, że do tego rodzaju gabletek informacyjnych w blokach może mieć dostęp każdy, nie tylko strona pozwana, nie podważa tego, że zagrożenie interesu strony powodowej w dalszym ciągu istnieje, wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji. Sąd Apelacyjny pominął natomiast zgłoszone w apelacji dowody dotyczące ustalenia ile firm telekomunikacyjnych prowadziło działalność na terenie G., albowiem ta okoliczność w ocenie Sądu jest nieistotna dla rozstrzygnięcia. To, czy oferta strony powodowej kierowana była do klientów wszystkich działających na rynku firm, czy też wymieniała tylko niektóre, nie ma dla oceny postępowania strony pozwanej jako niewłaściwego, znaczenia. Sąd Apelacyjny nie może zgodzić się ze stanowiskiem Sądu pierwszej instancji, że działanie polegające na rozpowszechnianiu ulotek wymieniających firmę strony powodowej w okolicznościach niniejszej sprawy nie stanowi czynu nieuczciwej konkurencji z art. 12 ust. 2 i art. 3 ust 1 u.z.n.k.

Przejmowanie pracowników i klientów związanych wcześniej z innym przedsiębiorstwem jest nieodzownie związane z obrotem profesjonalnym, mieszczące się w ramach walki konkurencyjnej, Klienci mają prawo poszukiwać korzystniejszych ofert, co może także wiązać się z ingerencją osób trzecich. Odpowiedzialność na podstawie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji powstanie, jeśli ocenianemu działaniu towarzyszą pewne okoliczności szczególne, przesądzające o nieuczciwości celu lub środków. Uczciwe przejmowanie klientów powinno być wynikiem atrakcyjności własnej oferty, natomiast niedopuszczalne jest zniechęcenie klientów do poprzedniego kontrahenta, jak również zobowiązanie się do zapłacenia kar umownych za klientów, którzy rozwiążą określoną umowę z dotychczasowym kontrahentem. (tak: wyrok SA w Gdańsku z dnia 22 kwietnia 2008 r., I ACa 1467/07, LEX nr 516511). Za nieuczciwe można także uznać oferowanie świadczenia usług za złotówkę, a więc za opłatę symboliczną, w nawiązaniu do umowy zawartej przez potencjalnego klienta z wskazanym konkretnie podmiotem. Jakkolwiek bowiem Sąd pierwszej instancji istotnie nie ustalał rzeczywistej wartości takiej usługi, to nawet w świetle doświadczenia życiowego zasadnie można przyjąć, że taka cena usługi (1 zł) nie odpowiada jej wartości i jest zdecydowanie poniżej kosztów. Niewątpliwie takiego rodzaju oferta może zakłócać harmonijne wywiązywanie się z podjętych zobowiązań, czego skutkiem może być zmniejszenie siły rynkowej przedsiębiorcy.

Istotnie, jak zauważył Sąd Okręgowy, oferowanie usług za symboliczne wynagrodzenie przez pewien krótki czas ma na celu pozyskanie nowych klientów, jednakże niesłusznie Sąd wykluczył cel eliminacji innych przedsiębiorców. Wręcz przeciwnie, gdyby pozwany taką ofertę, z wykorzystaniem uzyskanej dotacji, skierował do wszystkich (anonimowych) klientów, taka oferta nie mogłaby budzić zastrzeżeń, jednakże zakreślenie ram czasowych takiej oferty „na czas trwania umowy z obecnym dostawcą” oraz skierowanie jej tylko do klientów ściśle określonych firm telekomunikacyjnych, nie może być uznane za uczciwe i przesądza o „nakłanianiu” w rozumieniu art. 12 ust. 2 u.z.n.k. Nie można bowiem zakładać, że „wszyscy” mieszkańcy G. mają już zawarte umowy na dostawę sieci internetowej, zatem tylko w ten sposób można zdobyć własnych klientów. Nie każdy korzysta z Internetu, a nowa, interesująca oferta może do tego zachęcić; nadto pojawiają się nowe gospodarstwa domowe, które także generują nowych klientów. Zatem działania strony pozwanej polegające na kierowaniu przedmiotowych ulotek (ofert) do klientów strony powodowej, miały cechy nakłaniania tych klientów do rozwiązania umowy ze stroną powodową w celu przysporzenia sobie korzyści. Sposoby, za pomocą których strona pozwana dążyła do pozyskania klientów – skierowanie korzystniejszej oferty do konkretnych klientów, w tym wymienionej z nazwy strony powodowej, nie były zgodne z dobrymi obyczajami. Tym samym działania te wypełniały przesłanki określone w art. 12 ust. 2 u.z.n.k. i art. 3 ust. 1 u.z.n.k.

Za trafny należy także uznać zarzut naruszenie art. 18 ust. 1 pkt. 1 Ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Sąd Okręgowy stwierdził bowiem, że można skutecznie domagać się zaniechania działań naruszających prawo tylko w takiej sytuacji, gdy w chwili zamknięcia rozprawy pozwany w dalszym ciągu narusza prawo swoim zachowaniem lub też istnieje realne niebezpieczeństwo, że będzie naruszał prawo swoim zachowaniem, natomiast pozwana Spółka ani nie rozpowszechnia ulotek z firmą strony powodowej, ani nie istnieje niebezpieczeństwo, że tego będzie się dopuszczać. Ocenę tę należy uznać za błędną. Nie sposób bowiem pomijać sposobu rozpowszechniania ulotek ofertowych z nazwą strony powodowej. Tego rodzaju ulotki wywiesza się na słupach ogłoszeniowych, w gablotach informacyjnych, pozostawia się w lokalach, sklepach czy urzędach. Mogą one zatem funkcjonować nadal na rynku, co też w wyniku przeprowadzenia dowodów w postępowaniu apelacyjnym, stwierdzono. Ryzyko, że takie ulotki bądź informacje będą nadal rozpowszechniane nie zmniejszyło się tylko dlatego, że strona pozwana taką wolę zakomunikowała. Do czynu nieuczciwej konkurencji doszło, zatem uczynienie zadość żądaniu strony powodowej jest uzasadnione.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok uwzględniając roszczenie strony powodowej o zakazanie stronie pozwanej rozpowszechniania plakatów, ulotek, transparentów zawierających nazwę strony powodowej oraz nakłaniających klientów strony powodowej do zmiany dostawcy usług (art. 386 § 1 k.p.c.). Sąd Apelacyjny uwzględnił nadto żądanie co do zasądzenia określonej kwoty na cel społeczny (art. 18 ust. 1 pkt 6 u.z.n.k.), mając na względzie, że działanie strony pozwanej było celowe i nakierowane na przysporzenie sobie korzyści, do czego faktycznie doszło. Jednakże rozmiar tych korzyści nie był trak znaczny by uzasadnione było obciążania strony powodowej kwotą 10.000 zł. W ocenie Sądu Apelacyjnego kwota 3.000 zł w pełni zrealizuje cel prewencyjny, określony w art. 1 u.z.n.k.

Strona powodowa na rozprawie apelacyjnej cofnęła ze skutkiem prawnym powództwo w zakresie nakazania stronie pozwanej złożenia oświadczenia o określonej treści. W tej sytuacji wyrok Sądu Okręgowego w wymienionej części należało uchylić i umorzyć w tym zakresie postępowanie, na zasadzie art. 386 § 3 k.p.c. w zw. z art. 355 § 1 k.p.c.

Konsekwencją zmiany zaskarżonego wyroku co do przedmiotu żądania głównego jest także zmiana rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Z uwagi na częściowe uwzględnienie powództwa Sąd Apelacyjny uznał, iż zachodzą podstawy do wzajemnego zniesienia kosztów procesu między stronami w oparciu o art. 100 k.p.c. Z tych względów bezprzedmiotowe stało się odnoszenie się do zarzutów apelacji związanych z kosztami procesu, jakkolwiek zarzut strony powodowej co do błędnego przyjęcia przez Sąd pierwszej instancji wartości przedmiotu sporu jest chybiony. Taką wartość przedmiotu sporu określiła sama strona, a w tym względzie treść pisma procesowego z dnia 28 maja 2014 r. jest jednoznaczna.

W pozostałym zakresie apelację strony powodowej oddalono jako nieuzasadnioną, na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. rozdzielając je stosunkowo. Na rzecz strony powodowej zasądzono zwrot opłaty od apelacji w zakresie uwzględnionego powództwa, tj. kwotę 150 zł (liczoną od 3.000 zł) oraz 30 zł (liczoną od wartości 600 zł, na którą powód określił roszczenie z punktu I), a pozostałe koszty, w tym wynagrodzenie pełnomocników, między stronami wzajemnie zniósł.

SSA Grzegorz Krężolek	SSA Hanna Nowicka de Poraj	SSA Barbara Górczanowska
-----------------------	----------------------------	--------------------------